



GAZETA WARSZAWSKA

W ŚRODĘ DNIA 16. LIPCA ROKU 1788.

Z Warszawy dnia 16. Lipca.
 Lat czterech pełna jeszcze niema-
 iący *Infant Hiszpański*, *Don Ferdynand*, syn *Xiążęcia Asturyi*, Tronu *Hiszpańskiego* Następcy, tak wielki nad swe lata dał ludzkości przykład, że wszystkie Gazety słusnie go ogłaszaia. Gdy albowiem, w przel-
 złym Miesiącu, w karcie więzio-
 ny będąc, postrzegł na Ulicy jakieś dziecko, napuł prawie nagie, wzru-
 szony litością, stanąć koniecznie ka-
 recie kazał, zrzuciając zaraz z sie-
 bie własne sukienki, aby nędznego
 owego ubożego niemni odział. Za-
 dziwieni tym postępkiem Dworscy,
 musieli mu to dopuścić; a tymcza-
 sem, posłali do Pałacu po inne dla
 tegoż Czteroletniego Jalmużnika

Suknie. Tak dziwna w niemowlę-
 cym jeszcze wieku *Infanta* tego
 nad nędzą bliźniego litość, wielce
 ucieszyła nietylko Rodziców Jego,
 ale też y *Dziada*, to jest *Króla Jmci*
Hiszpańskiego.

Reszta Gazety Wiedeńskiej dnia 2. Lipca.
 Raport od *Feldmarszałka* - *Leytnanta Fabry*
 donosi z *Herrmannstadt* pod dniem 23. Czerwca,
 że dnia 12. nalez *Ober-Wachmistrz Ernst*, stoja-
 cy za *Szlakiem Bozan*, dowiedział się, iż z *Bu-*
carest y Bloiest ciągnie *Nieprzyacielskie Kor-*
pus Wojska od 4,000. ludzi z *harmatami*, ku
Cseras y Szlon.

Dnia 13. rano, *Nieprzyjaciel* takie na-
 przód czynił dyspozycye, które zdawały się tyl-
 ko mieć za cel zwrócenie *Emigrantów z Wo-*
łoszczyzny, y ich dobytku, którego część y w
 ręce jego dostała się. O godz. 10. przed po-
 łudniem, ukazał się *Nieprzyjaciel* na gościncu
Cseras w takiej liczbie, że w *Szańcu*, *Lobkowitz*
 stojący *Kapral* nalez z 10. *Fuzylierami* y 4.
Huzarami na *Pikiecie*, conąć się musiał do

Komendy swojej nazad; poczym *Szaniec Lobkowica*, od nieprzyjaciela został oładzony.

Wyłasn tym czaſem od Maiera *Ernst* najpierwſi dwaj Leytnanci z 12. koni na obſerwowanie Nieprzyjaciela, wieczorem powróciwſzy, donieſli, że rugowali wprawdzie Nieprzyjaciela z *Szańcu Lobkowica*, Dowodząc *Tureckiej* Dywizyi zabili, rynchunek tego y odzień zabrali, y *Turkow* zagnali aż za *Orla Granicznego*; nie oładzili ſami jednak z ſwoimi ludźmi *Szańcu Lobkowica*, ale ſię wtecz cofneli.

Dopiero Pułkownik *Schulz*, Komenderuia-cy przy Szlaku *Bozan*, wyſłał po północy Partya *Huzarów Szekler* y Pierwſzego Leytnanta *Martini* z 30. ludźmi Infanteryi, dawſzy im ordynans łączenia ſię z naſzemi w tamtej okolicy, y przy ſwitaniu (gdyby *Szaniec Lobkowica*, od Nieprzyjaciela ſwieżo niebył oładzony) pomykania Pikiety konney aż do tak nazwaney, *Góry Królewſkiej*, dla pewnieyſzego obrotów Nieprzyjacielskich obſerwowania; ſam zaś tenże Pułkownik *Schulz* potrzebne czynił dyſpozycye do ruſzenia z całą ſwą Komendą przed ſwitaniem. Jakoż udał ſię ſam d. 14. przed godz. 4. ranną z Maiozem *Gomez* y z Maiozem *Erst* ku owej okolicy, aby wraz na miejscu ſtołowne do obrotów Nieprzyjacielskich rozrządzenia mógł wydać.

Gdy około tego czaſu Leytnanci *Seeberg* y *Gany* aż do *Szańcu Lobkowica* y na *Królewſką Górę* byli ſię poſuneli; Nieprzyjaciel zaś ciągnący przez *Tróbatę* y *Kaſtatudezkului*, tak nagle do nich przypadł, iż oni wſpół z pierwſzym Leytnantem *Benkô*, który za niemi na ſukkurs ſpieſzył, niemogli ſię nazad retyrować bez przeſtapienia Ordynanu, który mieli, żeby ſię w tarczke nie wdawali; przeto Komendy te ſzczegulne, złączywſzy ſię razem, muſiały wedle możności dawać odpor Nieprzyjacielowi ze wſyſtkich boków atakuiacemu, y tym ſpółobem pod ſtrzelaniem z obu ſtrón nieuſtannym, retyradę rozpoczęły.

W tym właſnie, Pułkownik *Schulz*, odebrawſzy wiadomość o zbliżającym ſię zewzład Nieprzyjaciela, mianowicie, że Kolumna *Tureckiej* Infanteryi wſzedłszy do ſaſu *Draginelle*, aż do *Granie* naſzych poſuwać ſię myſli, kaſał wraz namioty rozebrać, Bagaże wyprawil ku *Zarzon*, kwadrat z dwóch kompanii pod Komendą Maiera *Ernst* uformował, reſztę *Woylka* zebrał do nowego *Szańcu* na *Kalwaryi* zrobionego, na plac *Ledan*, będący pod *Kalwaryą*, y na górach przy ſkrzydłach prawym; górę zaś *Mühlberg* żołnierzami już oładzoną, Kompanią jedną wzmoćcił.

W takiej ſytuacji, Pułkownik *Schulz* wyſłał Maiera *Ernst* z Dywizją w kwadrat uformowaną, przydałwſzy iemu trzy Partye Kawalerii y jedną harmatę na dolinę ku okolicy *Sztrimba*. Przybywſzy Maier naſz na to miejsce, poſtrzegł zaraz Partya Nieprzyjaciół, za którą ciągnęło Korpus od 2,000. *Tureckiej* Kawalerii, a *Turecka* Infanterya od 1,500. ludzi maſzerowała ſaſem ku *Orlaturamare* bliſko góry *Mühlberg*; gdzie Pułkownika *Schulz* ſkrzydło prawe było poſtawione. Nieprzyjaciel zaraz z hałaſem wielkim zaczął dawać ognia do naſzego prawego ſkrzydła; przeto Pułkownik *Schulz*, muſiał cofnąć Maiera *Ernst* z Dywizją, pod harmaty naſze. Okolice od Maiera naſzego opuſzczone, wraz *Turecka* oſadziła Kawaleria, iak y poblżyſze góry. Dopiero Pułkownik *Schulz*, wyſławſzy Rotmistrza *Daniel* y Pierwſzego Leytnanta *Friedel* z *Huzarami Szekler*; Nieprzyjacielską Jazdę atakować kaſał z taką uſilnością, że Nieprzyjaciel ponioſł w ludziach y koniach, uſłąpić z pola, y naſzym plac zoſtawić muſiał.

Po ſpedzeniu Nieprzyjacielskiej Kawalerii, *Turecka* Infanterya pod ſtrzaſznemi hałaſami zaczęła żwawo dawać ognia do naſzych, ale doznawſzy od Piechoty naſzey odporu walecznego, kartaczami y dzielnym z muſzkietów ogniem, do ſaſu nazad była odpędzona.

Po tej Akcyi chciała wprawdzie Nieprzyjacielska Jazda y Piechota, kilkakrotnie zebrać ſię znowu, y ponowić atak; lecz widząc, że ſię nigdzie nieſzykowało, więc Nieprzyjaciel zabrawſzy z ſobą zabitych ſwoich y ranionych, zma kolumnami, przez *Sztrimba*, *Leanmezo*, y *Szaniec Lobkowica*, na góry z drugiej ſtrony granic cofnął ſię, y tam przenocował: dnia 15. ſpieſzno przez *Szlon* do *Cseraz* y *Valin* retyrowaſſie.

Strata naſza dochodzi 75. zabitych ludzi, koni 3. zaſtrzelonych, 11. ludzi ranionych, 17. koni ranionych. Oprócz tego, niedorachowali ſię naſi z ſwoich ludzi 45. a między temi jednego Leytnanta, y Podleytnanta. Nieprzyjaciel na placu zabitych ſwoich zoſtawił 14. ludzi, y 12. koni, reſztę ludzi ſwoich zabitych y ranionych z ſobą zabral.

Dnia 18. Czerwca, Oberſztleytnant *Ott*, ſtojący na ſtacy *Kordonowey Wallie Mulier* przed *Terzburgiem*, dowiedział ſię, że Nieprzyjaciel z całą potęgą ſwoją z *Kimpolunga* maſzerował ku *Rukur*, chcąc naſzemu naſze Poczty przy *Wal* ſie *Mulieri* atakować.

Dnia 19. Nieprzyjaciel w liczbie 2,000. ludzi, po więkſzey części Kawalerii, z wolną

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

W ŚRZODE DNIA 16. LIPCA ROKU 1788

Z Poznania d. 11. Lipca. Dnia 4. tego Miesiąca, podczas Generalney Szkół Wizyty, odprawil się z calorocznych nauk Popis w przytomności wielu dystyngwowanych Gości. JP. Gurocki Marszałek W. W. X. L. rozdając naypilniejszym Uczniom Królewkie Medale *Diligentia*, miał do tey okoliczności stosowną y do druku już podaną Mowę. Tenże przytomnych Gości z całą Akademią do siebie na obiad zaprosił, y hojnie częstował.

Z Piotrkowa d. 6. Lipca. W Szkołach tutejszych 44. XX. Piarow, odprawil się publiczny Popis z nauk, w przytomności JP. Przytuńskiego Kasztela Brzezińskiego. Staro. Piotrkows: y wielu innych dystyngwowanych Osob. Ządania formował naywięcey JP. Kasztelan Brzeziński, y rozdawał nadgrody w Królewskich Medalach *Diligentia* następującym, to iest: JP. Franciszemu Salezemu Bystrzoniowskiemu Kasztelanowi Malogoskiemu z Klasy III. y JP. Tomaszowi Wołskiemu Sędzicowi Grodzkiemu. Opoczyń: Nazajutrz, tenże JP. Kasztelan, Professorów y Uczniow na wspólny Obiad do siebie zaprosił.

Z Hagi d. 24. Czerw: Owe dwie niewiasty, które w Utrechcie przedawały Kokardy białe z Liliami *Francuskiemi*, y które za to więzione były do Więzienia; skazane są teraz na sześć Miesięcy do Cuchtauzu, a ztamtąd potom na wieczne wygnanie z Miasta.

Z Sztokolmu dnia 20. Czerwca. Nie ustaie ieszcze wsadzanie Woyska na Okręty do *Finlandyi*, y iak tylko Reymenta z Prowincyi dalszych tu przybędą, tak zaraz Galery (których iest 28.) y statki przewozowe, popłyną z niemi do swojego przeznaczenia. Flota, która z *Carlshrony* już ruszyła, wzięła z sobą żywności na 4. Miesiące.

Z Listu z Sztokolmu d. 20. Czerwca. Przeznaczone ztąd do *Finlandyi* Reymenta Infanteryi w liczbie 9. y 3. Reymenta Kawaleryi, przybyły już, z którymi Król Jmć zaraz Rewią odprawował. Reymenta z Prowincyi odlegleyszych nadciągną wkrótce, y ponieważ na przeprowadzenie tego Woyska wynoszącego razem 13.000. ludzi, Flotę Galerową przeznaczono, która z statkami przewozowymi, zupełnie już do wyjścia iest gotowa, spodziewamy się zatym, że transport tego Woyska przeciągnie się naydaley do końca terażniejszego Miesiąca.

Wyjazd Krola Jmci naznaczony teraz iest na dzień 25. tego

Miesiąca, a że Król Jmć podczas bytności swoiey w *Finlandyi* interesami Rządu nieprzerwanie zatrudnić się chce, iak pierwey; nomino-
wał zatym rozmaite Osoby od Departamentów Stanu, które poiadą
do *Finlandyi*, y przy Monarrze w Kwaterze Główney znaydować
się będą.

Wreszcie *Rossyjsko-Cesarzski* Posel bawi tu ieszcze w *Sztokolmie* u
nas, y mimo wszelkich Woiennych dyspozycyi y prawideł, podchle-
buiemy sobie iednak tą nadzieią, że do formalnego zerwania Pokoju
nieprzyjdą rzeczy. Niebawnie wszakże musi się to pokazać iasniey,
gdyż dnia 17. Czerwca, z ważnemi listami ztąd do *Peterzburga* wy-
slano kuryera, który dnia 16. wieczorem ztamtąd tu przyjechał, y
wraz nazaiutrz z Instrukcyami dla naszego tamiecznego Posła, Ba-
rona *de Nolken*, nazad był wyprawiony z listami wyrażającemi (iak
slychać) *Ultimatum* Krola Naszego.

Z *Brandeburskiego* d. 28. Czerw: Wiadomości z *Berlina* donoszą, że
wiele tam Sztafet y Kuryerow przybywa teraz od Dworów Zagra-
nicznych. Ponieważ *Rossyjsko-Cesarzski* Posel w *Berlinie* Graf *de Ro-*
manzow, odmienia swoię Rezydencyą, zaczym w tamieczney Gazecie
kazał wydrukować, ażeby ci, ktorzyby mieć mogli do niego pre-
tensye iakie, z rachunkami swoimi nadgłaszali się przed dniem 1.
Lipca.

Z *Włoch* dnia 14. Czerwca. W *Miako* w *Japonii* z okazji bun-
tu na początku tego Roku, do 60,000. ludzi z samym Cesarzem ży-
cie utraciło.

Z *Londynu* d. 24. Czerw: Dworska Gazeta z Soboty donosi o przy-
byciu kuryera do Sekretarza Stanu Lorda *Carmarthen*, który przy-
wiozł Traktat Odporny zawarty między nami y Królem *Pruskim*,
y dnia 15. tego Miesiąca w *Loo* podpisany.

Z *Delford* znowu na Morze ruszył Statek (*Cutter*) z prochami
y Amunicyą do *Carogrodu*. *Porta* zapłaciła za ten statek Okrętowy
68,000. *Piastrów*. Przeciwnie też odeszło także Okrętów kilka do
Peterzburga, które tam wiozą małe Baty na Działa, mogące być za-
żyte na rzekach przeciwko *Turkom*.

Amerykanie swóy handel coraz barziej rozkrzewiaią. W *Nowym*
Yorku buduią teraz Okręt od 300. Łasztów, mający handlować do
Indyi Wschodniey. Do *Filadelfii* niedawno przybył Okręt z *Madras*,
pomyślnie odprawiwszy swą żeglugę; rozmaite także Statki powróci-
ły od Wyspy *S. Maurycyusza* z Kawa *Bourbońską*, którey wiele posła-
no do *Europy*.

W *Nowym - Yorku* dnia 20. Kwietnia powstał rozruch. Felczero-

wie sekretnie z grobu wyieli trupa, chcąc go anatomizować. Pewny Obywatel, naydujący się na tej Anatomiczney Lekcyi, w owym trupie poznał niedawno zmarłą swą żonę. Wzniecił zaraz bałas. Pospolstwo skupiło się, y ten tumult nieprędzey ustał, aż dano ognia do pospolstwa, y zabito 4. ludzi.

Od granic Tureckich d. 17. Czerw: Z Floty *Kapitana Baszy* wysadzono przy *Oczakowie* na ląd pewne Korpus Woyska *Tureckiego*, które rachuią iedni do 20. a drudzy do 30,000. ludzi. Z tym Woyskiem ma się łączyć *Serafskier* z 50,000. ludźmi; przeciwko ktoremu ciągnie *Xiaże Repnin* z swoją Armią, z którą iuż przeszedł przez *Bogh* rzekę. *Xiaże Potemkin* także spieszzy tam z swoim Woyskiem. Rzeczone Armie dwie *Rossyjskie*, wynoszą razem 100,000. ludzi, mają przy sobie 200. harmat noszących kule od 12. y 24. funtow, y na 6,000. wozow, które im Prowiant y Furaże dostawuią. Feldmarszałek *Graf de Romanzow*, z 50,000. ludźmi przez *Dniestr* przeszedłszy, zbliża się ku *Dunaiowi*. Armia *Turecka*, ciągnąca przeciwko *Rossyiczynom*, składa się z 180,000. ludzi; Woysko zaś pod Komendą *W. Wazyra* przeciwko *Austryakom*, wynosi 160,000. ludzi.

Rossyiczynom wpadły w ręce, 4. *Tureckie* statki przewozowe; przeciwnie także Okręt ieden *Rossyjski* miał się dostać między Flotę *Turecką*; lecz *Kapitan* Okrętu rzeczonego (iак mówią) zapaliwszy prochy na nim, wysadził go na powietrze, dla uniknienia *Niewoli Tureckiej*.

Z Neusatz d. 15. Czerw: *Xiaże Jmć Poniatowski* ieszcze tu bawi u nas. Rana iego tak iuż zagoiła się, że w tych dniach do Armii poiedzie znowu.

Z Hamburga d. 5. Lipca. Z Peterzburga ważną wiadomość odbieramy, że *W. Xiaże Rossyjski*, między dniem 20. y 25. Miesiaca *Lipca* wybiera się do Armii *Rossyjskiej*.

J.P. de Mamonoff, *Generał Flygeladiutant Imperatorowej Jeymci Rossyjskiej*, *Hrabią S. Państwa Rzymskiego* od *Cesarza Jmci* został uczyniony.

Z Kopenhagi d. 10. Czerw: *Sztafeta Szwedzka* przyniosła *Dworowi tuteyszemu* nowinę, iż *Król Jmć Szwedzki*, przyspieszył swą do *Finlandyi* podróż, y iuż tam wyiechał dnia wczorajszego. U nas codzień prawie Rada Stanu odprawuię się, y daley będzie się odprawowała, aż do wyjazdu naszego *Królewica*, który wyjazd nastąpi w przyszły piątek. *Marszałek de Bulow*, będzie się znajdował w podróżney *Królewica* *Affystencyi*; ta zaś ma być iак nayskromnieysza, gdyż ieden tylko z *Lokaiów Królewskich* poiedzie z tymże *Królewicem*. *Generał Huth*, y *Generał-Leytnant Ahlsfeld*, przodem w też podróż iutro puszczą się.

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 16. Lipca R. 1788.

W Drukarni *Grolowskiej* wyszły z pod Prasy następujące Książki: imo. Teatr dla użytku młodzie, czyli Komedyje Pani Genlis Tom 3ci tłumaczone z Francuskiego przez X. Ładowickiego in 8vo w Warszawie 88. Czwarta Część pod prałą. 2do. Umizgi dla przyżługi, Komedyja we 3. Aktach J. Drodzowskiego na Teatrze Warszawskim prezentowana in 8vo alla rust. Zł: 2. 3tio. Biblioteka Warszawka czyli Dziennik Warszawski, na R. 88. Część II. in 8vo. alla rust: Zł: 2. 4to. Mappa Polskiej pod tytułem: Carte Generale & Nouvelle de toute la pologne du grand duhe de Litvanie, & des pais limitrophes grave par B. Folin Capitaine du Corps d'Artillerie de la Couronne de Pologne, a Varsovie 1770. Fl: 40.

My Bracia *Bernard* w Mieście *Offenbach* mielzkaicy, donosiemy, iż gdy *Xiąże Imé d'Offenbourg* y *Budyng* nadał Fabryce naszej Tabaczoney Przywilej szczególny, y razem dał nam pozwolenie oznaczać powierzchowność funtów naszych Tabaki *Maroko*, Herbami tegoż *Xiążęcia* z napisem następującym: *Fürst: Offenburgerische Privil: Tabac Fabrike in Offenbach*; ażeby więc powierzchowność naszego towaru różniła się od wszelkiego innego tego rodzaju, ostrzegamy: że nasze znaki już znane znajdować się będą, tak iak przedtym na Ołówkach. Osiarujemy o raz w nadgrodzie 50. *Czerw: Zł:* temu, któryby nam okazał pierwsze dowody prawne, iesliby Herby *Xiącia* y wyżej wspomniane znaki były od kogo naśladowane, w spolobie niegodziwym wycisnione y położone na gatunku Tabaki *Maroko* innej Fabryki. Oprócz zaś tego, takowe postępowanie wielu Fabrykantow, daie nam poehop spodziewania się, że dla ziednania Tabace swoiey więkzhey zalety naśladowana powierzchownością podobną do naszej, oznaczać osmiela się inne Tabaczone Fabryki Herbami podobnemi do Herbu *Xiącia d'Offenbourg*. Zyczymy przeto Publicznosci: aby raczyła mieć pilną baczność na powierzchowne znaki, a naybarziej na te słowa następujące: *Offenburgerische Fabrike in Offenbach*.

Na Loteryi Kraiowej Skarbu Koron: w Pałacu tutejszym Rzpłtey *Krajskich* zwany, d. 9. tego Miesiąca wyszły następujące Numery: 24. 22. 44. 5. 3. Przyszle ciągnięcie będzie d. 23. tego Miesiąca.

Księgarnia w *Lipsku* IP. *Jana Gottfryda Müllera* osiaruie Literatom dostarczać w potrzebie Książek w iakieykolwiek scyencyi, czy to *Niemieckiej*, albo *Francuskiej*, lub *Angielskiej*. Literatury, z opuszczeniem 16. procentu względem ceny sklepowej. Obślatowanie wynoszące *Talarow* w *Ludorach* po 5. *Talarow*, albo *Czer: Zł: 2.* y *Zł: 5.* będzie do *Warszawy* bez fraktu tylko dostawiony. Przy mniejszych zaś obślatowaniach, kupujący opłaci frakt. Oplata, dla ułatwienia kupujących, może być II. PP. *Tepperowi y Kompanii* w *Warszawie* po otrzymaniu Kommissu czyniona. Listy y obślatowania mają być frankowane na Poczcie pod adresem *Jana Gottfryda Müllera* Księgarza w *Lipsku*, która o punktualney y pewney Expedycyi wszelkie mieć będzie staranie.

Na mocy Dekretu Woytowskiego Ławniczego miasta *Stary Warszawy*, Kamienicy z Browarem y przyległościami na *Ulicy Słiskiej* pod *Nrem* 1475. stojącey, odprawiać się będzie w Ratuszu tegoż miasta Dnia 19. Mca *Lipca* Roku bieżącego 1788. od godziny 2. po południu Licytacya.

Licytacya Kamienicy, Browaru z Mielcuchem, Młyna do ślodu, y z wszelkim Nowym zamurowaniem, na *Grzybowie* przy *Ulicy Zelazney* Nro 1125. Sytuowanych, na mocy Dekretu konkursowego, z Prorogacyi przez Urząd *Burmii* y *Radziecki* Miasta *Grzybowa*, na Dzień 21. *Lipca* jest determinowana y odprawiać się będzie na Ratuszu *Grzybowym* o godzinie 3. po południu. Zyczący sobie takowej Poselszy, czyli Browaru z wszelkimi Rekwizytami pozmienionej Licytacyi attentionować zechcą.

Pod dniem 25. *Maja* ukradziono za stancyi *Zegar Srebrny* podróżny *Repetujący*, który oraz okazywał Dni Miesiąca, w kopercie *Zieloney* z *Srebrną Obrączką*, y wteyże kopercie *Dziurki* przebite srebrnemi obrączkami równie okładane, a wśrodku koperty *Kitayka Rosowa*, już cokolwiek przetarta. Ktoby o takowym wiedział lub słyszał, uprasza się, ażeby donosił na Kantora *Imé Pana Piotra Blanka* Bankiera *Warszawskiego*, a odbierze w nadgrodzie *Czeri Zł: 5.*

ciągnął ku pozycji Komendy naszej przy *Wahle Mulieri*. Stanąwszy tam Turcy o godzinie 9. ranney, połączeli się szybko razem wzięli, pod nowionemi okrzykami ku naszej Kawalerii i Infanterii, lecz nasz Major *Ott*, w należytej już czekając pożytku, Nieprzyjaciela kartaczami potężnie witać y multykietowem ogniem razić, kazał tak, że zmielzawszy go w minutach kilku, do szybkiego znowu odwrotu przymusił, y kulami harmatnemi ieszcze go przeprowadzał. Gdy harmaty nasze, nie mogły uciekających już dosięgać, zatrzymał się Nieprzyjaciel, y po kilkadziesiąt swoich ludzi, pod zasłoną dymu y gęstych krzaków, wysłał przeciwko naszemu, y z tamtąd nieustannie, chociaż bez skutku, strzelano do nas. Oberstlieutenant *Ott*, chcąc się y od tej napaści uwolnić, wysłał pewną Partią Żołnierzy naszych ku tej stronie, y harmatami kazał dawać ognia do tej gęstwiny, co sprawiło, że Nieprzyjaciel gęstwiny opuściwszy, co tchu uciekał, puszczając się ku *Kimpolungo* nazad.

Z strony naszych, żadnego człowieka nie zabito, ni rannego; z strony Nieprzyjaciół, zabitych na placu zostało 15. ludzi y 4. konie zastrzelone, więcej zabitych y rannych podług zwyczaju zabrali z sobą.

Z *Listu z Paryża d. 20. Czerw:* W *Perpignan* Naywyższa Rada *de Rouffillon*, rejestrowała wprawdzie Edykta nowe, ale potym iednomyślną zaraz przeciwko im zainicjowała Protestacyą: wyiawszy tylko Biskupa, który przy wyjeździe swoim, od Pospolstwa takiej za to niesforności doznał, że przytomność rozumu swego stracił.

W *Bretanii* ieszcze wszystko jest spokojne tak, iak y w *Grenoble*, gdzie Reymment *Royal-Marine* harmatami osadzone trzyma szlaki od Gór, któredy Górale y Chłopi przychodzić zwykli.

Z *Austryi d. 21. Czerw:* Podchlebiają tu sobie, że zamieszki na *Wschodzie*, prędzey podobno zostaną ułożone, aniżeli się spodziewano, y twierdzą razem, że wtedy Po-

czworny *Allians* do skutku przyjdzie, który od wielu za niepodobny był poczytany.

Rzplta *Wenecka*, iak slychać, niektórych żołnierzy *Austryackich*, którzy przez *Wenecką Dalmacyą* do *Baszki de Scutari* chcieli maszerować, zatrzymała, y do *Castel-Nuovo* onych odesłała.

Z *Semlina d. 11. Czerw:* Pierwsza Dywizya Armii *W. Węzrya*, d. 27. zeszłego Miesiąca, przy *Nowa-Orsova* Obozem już stanęła; drugiey spodziewano się tam Dywizyi dnia 6. Miesiąca niniejszego, a *W. Węzyr* z Dywizyą trzecią wkrótce chciał nadciągnąć, y ku *Kronstadt* maszerować; przeto też posyłanie Wojska tak z Kwatery Główney, iak z wewnętrznych Prowincyi naszych, ku tamtej okolicy nie ustaie. Wreszcie o *W. Węzry* twierdzą Szpiegowie nasi, że w Obozie jego nie znać zwyczajów *Tureckich* dawnych, ale Kwatery jego Główna wielce jest podobna do Kwatery Główney *Chrześcijańskiego* iakiego Naywyższego Komendanta. Teraz właśnie slychać, że *W. Węzyr* stanął już w *Widdin*.

Z *Włoch d. 17. Czerwca:* Lifty z *Alexandryi* w *Egypcie* pod dniem 8. Kwietnia donoszą, że Beyowie zbuntowani, zamysłają *Cairo* atakować, y wszelkie ku temu czynią dyspozyce. *Sjmael Bey* y Basza z *Cairo*, z swojej strony także stosowne ku obronie tego Miasta wzięli przedsię rozrządzenie. Dwa ty-

flące ludzi na wzmocnienie Garnizonu w *Cairo* już przybyło, a 1,500. tam jeszcze oczekują. Balza *Issmael* nominowany został Komendantem po wszystkich Portowych Miastach w *Egypcie*, y w *Alexandryi* ma rezydować.

Z Listu z *Paryża* d. 23. Czerw: Wrzawa po całym Kraju z okazji Edyktów nowych, jeszcze nie ustała. W *Bretanii* zgromadza się Szlachta (mimo woli Króla) częścią w *St. Brieux*, częścią w *Vannes*, opiera się ona stale Edyktom Nowym, y zdej się na wszystko być rezolwowaną, dla popierania swojego sprzeciwienia. Gdy Graf *de Thiard* deklarował Szlachcie w *Bretanii* zgromadzonej, iż opierający się nowej Plancie wydanej od Regencyi, niech się żadnego odtąd dobrodziejstwa nie spodziewają, ani dla siebie, ani dla dzieci swoich; taką odebrał odpowiedź od Szlachty zgromadzonej: „Przewidzieliśmy taką Deklaracją, y wcześniej ją nawet uprzedziliśmy. Mający z nas Synów albo krewnych, zostających w służbie Króla, już pisali do nich, wzywając, ich nazad do Prowincyi. „Rzeczona Szlachta chce drugi Memoryał oddać Królowi Jmci; ale ponieważ Król, Memoryał pierwszy, nieczytawszy go, odesłał, tedy podobno nieprzyjmie y drugiego.

Szlachta w *Delfinacie*, y same nawet Stany tej Prowincyi, zgromadziwszy się, mocne przeciwko

nowym Edyktom Rezolucyę przedsięwzięty. Mieszkańcy w *Grenoble* uchwalili za Jassamifów deklarować tych, którzyby przyjęli iaki Urząd przy Nowych Trybunałach.

Prowincya *Vivarais*, z *Delfinatem* granicząca, gdzie wielu Góralów mieszka, złączywszy się z Obywatelami *Delfinatu*, interes spólny utrzymuje.

W *Navarra* y *Bearn* uchwalono nieprzyjmować Edyktów Nowych, a obstawać przy Przywilejach swoich Prowincyi.

Szlachta w *Prowancyi*, w wyrażach mocnych ułożonym Memoryale, reklamuje Prawa y Przywileje, w których przez Edykta nowe, siebie poczytuje ukrzywdzoną.

Przy tym wszystkim, Administracya Sprawiedliwości, po większej części w kraju, w odwłokę idzie. Atoli uważają, że Sady wyższe (*Grands Baillages*) w *Toulouze*, *Nimes*, y po innych Miastach Prowincyi *Langwedocyi*, sprawują sprawiedliwość, co jest znakiem Influcencyi, którą Minister Pryncypalny, bywszy przedtym Arcy - Biskupem *Tolosanjskim*, ziednał sobie w tej Prowincyi.

Tym czasem to jest pewna, że rzeczy w teraźniejszym stanie, długo trwać niemogą, y konieczne trzeba, albo, żeby Trybunały dawniejszym znowu sposobem były przywrócone, albo, żeby Edykta nowe dzielniejszymi środkami do Eksekucyi były przywiedzione.